

Guzior, Jerry Springer

pierd show* Jerry Springer
to perypetie ...
rozbawiony przez tą napinkę
śpiewam tańcząc sobie
tararara
pierd show* Jerry Springer
to perypetie ...
rozbawiony przez tą napinkę
śpiewam tańcząc sobie
tararara

obracam się
aż wiruje błędnik
to jest jakiś kawał maski i kukielki
paru zaszło mi za skórę
lecz nie wejdą w krew mi
nic mi już się nie popsuje
żaden człowiek trefny

Zdobywam świat jak Pinky
raczej jebie twoje gierki
to dziwko są muffinki z hashem
smaczne niczym sernik
nic nie widzę bez pingli
no bo zjadłem sobie

ja tu tylko stoję we krwi
obudziłem się przed chwil
myśląc to nie sen był
z martwa złota rybką w dłoni
już nie może spełnić żadnych życzeń
kurw* życzysz sobie mojej śmierci

ja bez sił zasilany
zasilany maszyna na żywo
quasiraper
quasimodo
za szybą na żywo
jak psychole chcieli by mieć na widio kazdy głos
piwo za piwo
i zwrotkę za pieniądze jak cicho

pierd show* Jerry Springer
to perypetie ...
rozbawiony przez tą napinkę
śpiewam tańcząc sobie
tararara
pierd show* Jerry Springer
to perypetie ...
rozbawiony przez tą napinkę
śpiewam tańcząc sobie
tararara

co tam Mati
bilans dodatni
płacisz podatki
kontakty pewnie fest masz
pewnie też jakiś poradnik
kupuje nowy mikrofon za 500 coś
doradź mi
z interfejsem za 600 od matki
i pare blistrów mam od ..
wyjdzie koda z nich?
skąd masz zlink

ej mati masz może kontrol na ...

siedzę i słucham sobie muzyki obżarty
przyznam szczerze że nie pomaga mi w tym zbytnia
najchętniej to by się wpili mi w żyły
pili, pili mohja krew ostrą jak piri-piri
tak by nie nbyło wcale
Guzi you so stilli
w sumie to nie ważne co mówili